

KS. JÓZEF GRZYWACZEWSKI

**Artur Kasprzak, *Kościół a nowoczesność. Rozeznanie pastoralne przemian społeczno-kulturowych we Francji po Soborze Watykańskim II*, WAM: Kraków 2018, ss. 487.**

Autor recenzowanej pracy jest absolwentem Instytutu Katolickiego w Paryżu. Tam, po odbyciu studiów w latach 2003–2008, uzyskał doktorat z teologii. Specjalizuje się w tematyce dotyczącej Soboru Watykańskiego II (1962–65). Od 2018 roku jest wykładowcą na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie. Książka, o której mowa, porusza zagadnienie przemian posoborowych we Francji w latach 1965–78, nie dotyczy zaś innych krajów, nie obejmuje także okresu po roku 1978. Dlatego pierwsza uwaga, jaka się nasuwa, to ta, że tytuł jest tylko częściowo zgodny z treścią. Można by z niego bowiem wywnioskować, że chodzi o cały Kościół (katolicki) i nowoczesność ze wszystkimi jej aspektami w całym świecie, w okresie od Soboru aż do naszych czasów. Monografia na tak szeroki temat musiałaby liczyć wiele tomów. Możliwe, że na sformułowanie tytułu książki miały wpływ względy wydawnicze.

Zamiarem ks. Kasprzaka było napisanie pracy naukowej opartej na konkretnej bazie źródłowej. Pełną listę dokumentów Autor podaje w spisie literatury i rzeczywiście na nich się opiera. Są to raporty pięcioletnie biskupów (s. 453), raporty z wizyt *ad limina apostolorum* (s. 454–455), raporty zgromadzeń plenarnych Konferencji Episkopatu Francji (s. 455–456), archiwalia Konferencji Episkopatu Francji (s. 456–461), inne dokumenty Kościoła (s. 461–462), allokucje papieża Pawła VI (s. 471–473). Autor odwołuje się także do opracowań, głównie francuskich, dotyczących tematu odnowy posoborowej.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów. Pierwszy z nich nosi tytuł „Posoborowa struktura rozeznania duszpasterskiego”. Autor podejmuje w nim zagadnienie decentralizacji Kurii Rzymskiej, która pociągnęła za sobą zmianę formy wizyt *ad limina apostolorum*. Stwierdza między innymi: „Sobór Watykański II zapoczątkował proces przesunięcia akcentu z centrum w Kościele na większe dowartościowanie peryferii Kościoła, to znaczy diecezji” (s. 45). Propagatorem dowartościowania Kościołów partykularnych był kard. Léo-Joseph Suenens, który poddawał krytyce dotychczasową strukturę jurydyczną, statyczną i biurokratyczną Kościoła (s. 45–46). Biskupi Francji podkreślali, że Kościół lokalny nie jest zwykłą częścią Kościoła powszechnego: *pars pro toto et non pars in toto* (s. 57). Ks. Kasprzak przypomina, że zwolennikiem decentralizacji był również papież Paweł VI (s. 50). Wyrazem nowej świadomości w tej dziedzinie był nowy formularz *ad limina*

*apostolorum* (s. 51). Za tym musiało pójść także nowe spojrzenie na konferencję episkopatu (s. 57–75).

Rozdział drugi zatytułowano „Przemiany społeczno-kulturowe w regionie Paryża”. Ważną przemianą, wspomnianą przez Autora, było tzw. rozczłonkowanie diecezji paryskiej. Dzięki niemu powstały nowe diecezje: Créteil, Nanterre, Saint Denis, Evetry-Corbeil-Essone, Pontoise. Podział ten został zatwierdzony przez Kościół w 1970 roku (s. 82–82). To właśnie w tym regionie następowały najszybciej wszelkie zmiany socjologiczne, w tym procesy migracyjne. W 1954 roku w tejże okolicy obcokrajowcy stanowili (tylko) 4,8% mieszkańców, a w 1976 już 34,8% mieszkańców (s. 90). Z takim wzrostem liczby imigrantów wiązało się zmniejszenie ilości stanowisk pracy w dziedzinie przemysłowej, a zwiększenie ilości pracowników na stanowiskach biurowych. Autor podaje, że w roku 1977 na ok. 3 000 000 miejsc pracy w tym regionie około 1 600 000 osób pracowało w biurach, a około 220 000 ludzi pozostawało bez pracy (s. 93). To wszystko musiało mieć wpływ na życie religijne i rodzinne. W roku 1977 w całej Francji liczba związków żyjących bez ślubu sięgała poziomu 15%, a w rejonie paryskim stanowiły one 30% wszystkich związków (s. 95). W tymże roku (1977) dokonano w rejonie paryskim około 600 000 aborcji (s. 96). Pojawił się także problem ateizmu jako zjawiska powszechnego (s. 96). Z tym wiązał się z kolei spadek powołań kapłańskich – w 1960 roku w całej Francji było 5279 seminarzystów, a w 1975 ich liczba spadła do 1121 (s. 105). Liczne były odejścia od kapłaństwa (s. 106). Nastąpił wielki spadek praktyk religijnych. Liczenia wiernych dokonano w 1975 roku: w Wersalu *dominicanes* stanowili 8,26% mieszkańców (spadek o 40% w stosunku do 1962 roku); w Pontoise *dominicanes* stanowili 4,86% mieszkańców (spadek o 53% w stosunku do 1962 roku); wreszcie w Paryżu *dominicanes* stanowili 8,35%, co stanowiło spadek o 35% w stosunku do 1962 roku (s. 108). W tym kontekście ks. Kasprzak pisze o działaniach różnych grup świeckich osób (s. 110–113). Autor zaznacza, że w roku 1971 biskupi dostrzegli ten problem i zwrócili uwagę na niedostatki formacji seminaryjnej, ale nie pisze, czy hierarchowie podjęli skuteczne działania celem poprawy stanu rzeczy (s. 120).

Rozdział trzeci nosi tytuł „Przemiany społeczno-kulturowe w diecezji Lille”. Mamy tu prezentację podobną do tej z rejonu paryskiego, z tym że Autor trochę więcej pisze na temat szkolnictwa katolickiego oraz formacji kapłańskiej (s. 137–142). W podobny sposób zredagowany jest rozdział czwarty: „Przemiany społeczno-kulturowe w diecezji Lyonu”. Autor opiera się na dwóch relacjach na temat tej diecezji: jednej z lat 1967–71 i drugiej z okresu 1972–76. Na ich podstawie Autor omawia problemy społeczne i kulturowe oraz religijne, podobnie jak w przypadku rejonów Paryża oraz Lille. Te trzy obszary mogą być reprezentatywne dla całej Francji: rejon Paryża jako centrum kraju, Lille – północ i Lyon – południe.

Rozdział piąty otrzymał tytuł „Konferencja Episkopatu Francji i diagnoza społeczeństwa. Rozeznanie kierunków «realnej nadziei» w kontekście kryzysu kulturowego przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku”.

Ks. Kasprzak omawia okólnik episkopatu Francji z 1968 roku (s. 204–212), podejmuje też kwestie marksizmu i socjalizmu w Kościele (s. 217–228). Referuje raport biskupa Gabriela Matagrina z 1968 roku (s. 229–247) oraz raport tegoż biskupa z 1972 roku (s. 248–276). Autor zaznacza, że u Matagrina zauważa się „brak kategorycznego potępienia komunizmu” (s. 273). Opowiadanie się za komunizmem to niewątpliwie wielki dramat Kościoła we Francji. Kasprzak podaje, że w 1972 r. tylko ok. 25 000 osób skłaniało się ku marksizmowi (s. 275), ale nie podaje, czy jest to liczba dla całej Francji, czy jakiegoś regionu. Zaznacza wszakże, że nie jest to liczba duża (s. 275).

Kolejny rozdział został zatytułowany jako „Rozeznanie potrzeby «przejścia» Kościoła w stronę odnowionej eklezjologii. Sakramentalne znaczenie znaku Kościoła w świecie oraz «cały Kościół» w służbie”. Ks. Kasprzak oparł się na raporcie biskupa Roberta Coffy z 1971 roku. Punktem wyjścia było założenie, jakoby istniała opozycja pomiędzy sakramentalizacją a ewangelizacją (s. 284). Autor pisze, że modne stało się hasło „celebrować życie” – a nie wiarę lub sakramenty (s. 285). Ks. Kasprzak dodaje, że rzeczony raport „postuluje ostatecznie, aby świadczyć życiem ewangelicznym o pełni tajemnicy królestwa Bożego” (s. 295), a zatem sakramenty nie miałyby większego znaczenia. W raporcie Rady Stałej Konferencji Episkopatu Francji z 1972 roku dostrzeżono wszakże znaczenie sakramentów (s. 295–300). Autor przytacza w tym rozdziale wiele innych dokumentów Episkopatu Francji, w tym te dotyczące posługi kapłańskiej.

Rozdział siódmy ks. Kasprzak nazwał następująco: „Rozeznanie duszpasterskie papieża Pawła VI podczas wizyt *ad limina* biskupów francuskich”. Autor relacjonuje w tej części książki wizyty biskupów Francji w Watykanie, np. w 1971 (s. 356–359) oraz w 1977 roku (s. 361–400). Autor stwierdzając, że „trzeba podkreślić dyplomatyczny styl, w jakim papież ten przeprowadzał swoje spotkania z biskupami” (s. 402), dodaje jednocześnie, że Paweł VI dostrzegał kryzys Kościoła we Francji (s. 414). Ks. Kasprzak kilka razy wraca do metody Pawła VI. Pisze na przykład: „Używanie dyplomacji w rozeznanii duszpasterskim to trzecia specyficzna metoda włoskiego papieża” (s. 422). Dwie inne metody to dogłębne poznanie i kolegialność (tamże).

W zakończeniu pracy znajdują się podsumowujące wnioski. Ostatni to ten, że pod koniec pontyfikatu „papieskie początkowo wielkie otwarcie na odnowioną wizję Kościoła w dialogu o współodpowiedzialności wszystkich wiernych stawało się coraz bardziej ograniczone. Rozeznanie biskupów francuskich, jak i refleksja teologów francuskich, która została przez nich wykorzystana, znajdowały coraz mniej przychylności ze strony papieża” (s. 450), zważywszy, że podobne rozeznanie wprowadzono w życie w innych krajach, szczególnie w Holandii, i skutki były podobne. Autor dodaje, że „papież osobiście przeżywał rozłam jedności Kościoła” w kwestii *Humanae vitae*” (s. 450). Można dodać, że tragedią Pawła VI było to, że pod koniec życia zauważył, jak wielkie idee z początku lat 60. okazały się w znacznym stopniu iluzjami. Ks. Kasprzak w innej pracy na tematy soborowe

napisał, w nawiązaniu do słów kardynała Renard'a, że „nie wszystkie zmiany po Soborze Watykańskim II oznaczały tchnienie Ducha Świętego”. Paweł VI był tego świadom, ale – podkreśla ks. Kasprzak – do końca bronił podstawowych wartości chrześcijańskich, takich jak jedność Kościoła oraz wartość życia.

Recenzowana praca napisana jest poprawnym językiem polskim, starannie zrobione są przypisy, podobnie jak wykaz bibliografii. Autor wystarczająco dokładnie przedstawia poszczególne zjawiska występujące w latach posoborowych we Francji i omawia je na podstawie poszczególnych dokumentów. Jest ostrożny w ich ocenie, zapewne w obawie, aby nie odejść od zasadniczego tematu ani nie wykroczyć poza konwencje naukowe. Wyraża wszakże swój pogląd w prezentowanych kwestiach w zakończeniu pracy. Nie ma w książce zwrotów z języka popularnego ani prasowego. Dopelnieniem omawianej książki mogą być inne publikacje, szczególnie artykuły ks. Artura Kasprzaka opublikowane w różnych periodykach naukowych, tak w Polsce, jak i za granicą (w języku francuskim).